Łódź, 10|IV 1919 r.

Cena pojedyńczego numeru 20 fen.

Rok założenia 1897

Nr. 99.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czwartek, dnia 10 kwietnia 1919 roku.

Cena prenumeraty:
w ŁODZI:
Kwartalnie Mk. 14.40
Miesięczn. „ 4.80
Za roznoszenie 70 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztową:
Kwartalnie Mk. 19.50
Miesięczn. „ 6.50

Kalendarzyk:
Czw. 10.IV. Ezechiela.
Piąt. 11.IV. Leona.
Sob. 12.IV. Wiktora.
Niedz. 13.IV. Hermenegilda.

Redakcja
w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Można zamawiać „Rozwój": w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk

CENA OGŁOSZEŃ: **Przed tekstem** lub **w tekscie** 2 marki, **za tekstem** 65 fenigów, **nekrologi** 1 marka za wiersz petitowy. **Drobne ogłoszenia** 10 fen. wyraz. Najmniej 80 fen. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. **Artykuły** bez oznaczenia honorarjum uważa Redakcja za bezpłatne.

Co rząd zamierza zrobić z tymi bolszewikami?

W Tomaszowie wykryto skład broni i nabojów — 18 beczek siarki, 6 skrzyń pyroksyliny u żydów. Oprócz tego towary paskarskie.

Dnia 7 kwietnia b. r. oddział Milicji Ludowej okręgu łódzkiego dokonał rewizji w zabudowaniach Tow. Akc. tomaszowskiej fabryki sztucznego jedwabiu, mieszczącej się na przedmieściu Tomaszowa w Wilanowie.

Podczas rewizji ujawniono w murowanej szopie m. in. 6 skrzyń z pyroksyliną, 5 skrzyń z nabojami do powietrza płynnego, 2 skrzynie z zapałami i lontami, 5 aparatów do skroplonego powietrza, niemieckie karabiny, 3 bagnety, skrzynkę naboi karabinowych ostrych i ślepych i 1 szablę bez pochwy. W sąsiedniej szopie znaleziono 9 skrzyń i 18 beczek siarki. Prócz tego w magazynie i budynku fabrycznym wykryto kilkaset funtów waty, 4 skrzynie mydliku, 2 sztuki gazy bawełnianej i 1 sanie niemieckie.

Jednym z głównych akcjonarjuszy wymienionego Towarzystwa Akc. jest znany przemysłowiec tomaszowski żyd, p. Landsberg, dyrektorem odpowiedzialnym p. M. Hertz, żyd; zarząd Towarzystwa mieści się w Warszawie, przy ul. Mazowieckiej. № 7.

W kotle nowej rady miejskiej.

Piękke było ostatnie posiedzenie rady miejskiej. Szanowni radni składali obywatelom i obywatelkom Łodzi ślubowania, niczem pan młody swojej ulubienicy w dzień ślubu.

Przepiękne były te deklaracje, kiedy słuchało się tych płynących obietnic i przyrzeczeń, to zdawało się, że to jakaś pełna dysonansów uwertura do opery Wagnerowskiej rozbrzmiewa w sali magistratury łódzkiej.

Ani „Walkiry", ani „Tanhauser", ani żaden z innnych dramatów muzycznych tego kompozytora nieposiada tyle blach, kotłów, fletów, flecików, arf i basetli, ile w tej radzie odbijało się piekielnych głosów, jęków, westchnień i rozkazów.

Prym zajęło stronnictwo najliczniej reprezentowane, socjalistyczne. — W siedmiomilowej swojej deklaracji żądało ono przyrodzonych i nadprzyrodzonych rzeczy.

Czerwony sztandar odtąd ma wisieć w sali radnej, boć walka będzie prowadzona pod tym sztandarem, pod hasłem socjalizmu.

Dziwi nas to mocno, że dotąd nie uchwalono jeszcze, aby salę posiedzeń ozdobić portretami pięknej Róży Luksenburg, Marxa i Liebknechta, oraz nieporozklejano dewiz, że Rzeczpospolita odtąd będzie nie na przywilejach kapitału, lecz na przywilejach pracy oparta.

Przyrzekają dalej P. P. S., odeprzeć zakusy klas posiadających, (których nie było) i poprawę bytu klas pracujacych. Tymczasem konia z rzędem dać można temu, kto rozwiąże to przyrzeczenie, że magistrat ma żądać wolności strajków?

Co ma magistrat pod tym względem uchwalać i żądać?

Czy to, żeby robotnicy pracujący w magistracie urządzali strajki!

Jeżeli o to chodzi, mogą oni urządzać je nawet dwa razy dziennie, jeżeli sobie tego radni życzą i za strajki im płacić będą, bo co się tyczy innych instytucji, to przecież tam magistrat nosa swego wcibić nie może.

Dobrà rzecz jest kredyt, ale trzeba pamiętać, że ten kredyt musi być zapłacony. Burżuji nie będzie, fabryki mają być upaństwowione. Teraz już, ni mniej nie więcej, samych procentów oraz kosztów utrzymania magistratu musi miasto płacić około 200 mk. na głowę...

Potem jeszcze deklaracja coś mówi o paskarstwie, które ma gnębić bezlitośnie partja, tylko ciekawy jestem, dla czego dotąd partja swego wpływa nie rozciągnęła. Czy magistrat ma więcej możności tem się zająć?

Wogóle wszystko, co ślina przyniosła sypało się do tego kotła, brakło jeszcze jednego tylko słowa: „bolszewizm".

Zacni panowie! Jeszcze czas jakiś możecie opowiadać bajeczki z „tysiąca i jednej nocy", każdy wie o tem dobrze, że bajeczki te są nieziszczalne, że pałeczki czarodziejskiej, ani czapki niewidki, jeszcze dotąd nie wymyślono, a skały bez młota i świdra, jeszcze na zaklęcie nie otworzą się same, a mimo to każdy z zajęciem słucha tych bajeczek, tak jak i waszych teorji słuchają jeszcze ci i owi, niezdający sobie sprawy z zasadniczej myśli.

Pracować nad uszczęśliwieniem ogółu narodu, składającego się nietylko z robotników fabrycznych lub rolnych, ale i rzemieślnika uboższego i przekupnia, jest obowiązkiem każdego społeczeństwa.

Miło spojrzeć, jeżeli w kraju mamy dobrobyt, oświatę, która daję łączność narodową i zrozumienie wspólnych interesów. Wtedy tylko kraj jest bogaty, jeżeli ogółowi dzieje się dobrze.

Ale nie myślicie, żebyście waszymi teorjami wytępili tych, co ich zwiecie burżujami, bo ileż to jest robotników lub przekupniów, którzy dzięki swojej organizacji mózgowej i intelektualności potrafili przez pewną oszczędność i wysiłek pracy dojść do pewnego posiadania.

To też wasze hasła o ośmiogodzinnym dniu roboczym, o waszych ideałach społecznych na niewiele się zdadzą, jeżeli jednostka nie zostanie na tyle uspołeczniona, że praca i systematyczność jest konieczna, a dziś przy budowie państwa tem potrzebniejszą. bo tylko w własnym państwie może być robotnikowi dobrze.

Teorja międzynarodówki to kpiny, chcecie się o niej coś pewnego dowiedzieć, zapytajcie się tych waszych nawet braci, których okupanci wysłali tam do Niemiec.

Spytajcie ich, czy był taki dzień, żeby ich ci niemcy nie wymyśiali od głupich polaków, albo jeszcze gorzej, czego tu nie powtórzymy.

Więc nie róbcie z posiedzeń magistrackich wieców, a ze swoich członków męczenników idei...

Dziś wobec Ligi narodów i wobec praw, które mają zabezpieczyć robotnika na całym świecie, wasze zabiegi naprawdę są tylko partyjnemi.

Teraz przejdziemy do innych polipów, które swoje ssawki też ślą do tego kotła magistratury łódzkiej.

Przedstawiciele żydowskich robotników, skupiających się w socjalno-demokratycznej partji „Poyalo Sion" (radny Holenderski) wysuwają w deklaracji swej żądanie skierowane ku urzeczywistnieniu socjalizmu, a więc ku przemianie ustroju kapitalistycznego na ustrój oparty o uspołecznienie środków produkcji.

Walczą oni w Polsce o zrealizowanie narodowej autonomji żydowskiej.

Między innemi, stawiają żądania: „1) wyeliminowanie z kompetencji zarządu miejskiego szkolnictwa żydowskiego, oddanie tego działą przy odpowiedniem subwencjonowaniu autonomicznym organom żydowskim, wybranym na zasadach demokratycznych; 2) równouprawnienia języka żydowskiego w instytucjach miejskich, w których żydzi stanowią znaczny odsetek ludności, w szczególności przysługiwać ma żydom prawo komunikowania się z instytucjami w języku żydowskim, oraz prawo domagania się odpowiedzi; wszelkie publikacje miejskie winny być ogłaszane także w języku żydowskim; 3) przyjęcia dostatecznej ilości urzędników, którzy rozumieją po żydowsku i znają potrzeby żydowskich w a r s t w l u d o w y c h; 4) dopuszczenia żydów do wszystkich posad urzędników oraz do robót miejskich.

Uwzględniając specificzną strukturę gospodarczą eksterytorjalnego narodu żydowskiego, dążymy do zupełnego unormowania życia żydowskiego przez zasilenie tworzącego się w Palestynie środowiska pracy żydowskiej.

Moi pejsowi mieszkańcy Łodzi.

Nie zapominajcie, że kraj to nie wasz, żeście go krwią swoją nie zdobyli, byliście tylko tu wpuszczeni jako wygnańcy i jałmużnicy.

Przyszliście z tych krajów, skąd, przewidując waszą rozkładową robotę, was od siebie wyrzuciły.

Polska była dla was pobłażliwsza, patrzyła przez szpary na wasze lichwiarskie rzemiosło i sądziła, że przecież kiedyś na żdrową drogę pracy się nawrócicie.

Korzystając z pewnych kłopotów tworzącego się państwa, Wy coraz bardziej wrogo przeciwko nam występujecie.

My to oceniamy i rozumiemy.

Żaden wróg dla nas nie jest tak przykry i straszny, jak wy. Ani czesi, ani hajdamaka-rusin, ani bolszewik, ani niemiec, bo polak szabli się nie lęka, ale wy, biorąc wszystkie wasze stronnistwa razem, straszniejsi jesteście tem, że

jak wykazały dowody, łączycie się z wszystkimi nieprzyjaciołmi Polski — nawet bolszewikami (Pińsk). To też nie myślcie, aby naród zgodził się na wasze bezczelne żądanie stworzenia szkół żargonowych.

Wszak ten żargon to język niemiecki, język wroga odwiecznego Polski.

Chcecie te szkoły wyjąć z pod dozoru państwa, i żądacie abyście sami niemi zarządzali, żeby tam kontroli społecznej nie było.

Nie! na to naród nie zezwoli i dzięki wam, żeście rozłożyli wasze karty, boć odpowiednio do nich sam naród grę poprowadzi.

Wy. albo musicie przyjąć warunki i żądania narodu, albo szukać sobie takich krajów np. w pustyniach Afryki, gdzieście już raz byli, żeby wam pozwoliły żargon szerzyć, gospodarzyć szkołami i wytwarzać państwo w państwie.

Popatrzcie co się dziś w szkołach średnich dzieje, synowie wasi, urągając polskim ideałom, umyślnie w uczelniach rozmawiają po rosyjsku, lub podają się za „neutralnych" obywateli, a wy to samo chcecie robić w radzie miejskiej.

Czy sądzicie, że nikt przeciwko temu dosadnie nie zaprotestuje?

Nie obawiajcie się — skończy się niezadługo ta wasza bezczelność.

O innych deklaracjach nie będę mówił.

Bundowi radzę wybrać się do Moskwy, do swoich braci bolszewików, tam mu będzie lepiej niż u nas.

Polskie przemówienia były słabe, powtarzające się. Nikt nie zaznaczył polskości Łodzi.

Wogóle olbrzymi chaos...

Patrzyliśmy tylko na ściany. Czy nie ukaże się gdzie cień ręki piszący stare, ale znamienne słowa:

Mane, Tekel, fares!

Z SEJMU.

(Dalszy ciąg posiedzenia z dnia 8 kwietnia.)

O posłów z kresów wschodnich.

Ponieważ nie było referenta punktu 4-go wschodzi pod obrady punkt 5. Ponieważ i do tego punktu nie było referenta ani mniejszości komisji, zabiera głos w zastępstwie referenta pos. Osiecki. Odczytuje on projekt większości komisji konstytucyjnej w sprawie przedstawicielstwa sejmowego ludności polskiej ziem wschodnich i wniosek mniejszości. Wniosek mniejszości sprzeciwia się wprowadzeniu przedstawicieli do Sejmu inną drogą, niż drogą powszechnego głosowania, na podstawie którego Sejm ustawodawczy został powołany. Wobec tego mniejszość komisji wniosła, aby sprawę tę odłożyć do chwili, kiedy kresy wschodnie będą przyłączone do Polski całkowicie, kiedy będzie można tam swobodnie przeprowadzić wybory.

Pos. Jabłonowski imieniem związku ludowo-narodowego stanął na stanowisku większości komisji, tj. za dopuszczeniem i przedstawicieli ludności kresów wschodnich.

Pos. Kiernik stwierdza, że dotychczas w okręgu bielskim, białostockim i sokólskim mimo dekretu nie przeprowadzono wyborów. Mówca żąda, aby bezzwłocznie zarządzono wybory jedenastu posłów w tych okręgach.

Pos. Czapiński również pragnie, aby kresy wschodnie były jaknajściślej zespolone z Polską, ale metody proponowane przez większość komisji nie tylko do tego nie doprowadzą, lecz przeciwnie są groźne dla tego zespolenia, dlatego grupa socjalistyczna głosować będzie przeciw wnioskowi większości komisji.

Pos. Grünbaum utrzymuje, że polacy chcą przyciągnąć całą ludność polską do Sejmu. Niestety co do ludności żydowskiej musi powiedzieć, że robi się wszystko, aby odepchnąć tę ludność i wpoić w nią przekonanie, że przynależność do Polski nie będzie dla niej szczęściem*)

Pos. ks. Lutosławski wytyka rządowi opieszałość, że dotychczas nie zastosował na Białorusi ordynacji wyborczej, ulegając może czynnikom, które chciały pokrzyżować wolę Sejmu.

Pos. Niedziałkowski oświadcza, że nie idzie o to, jakie partje polityczne weszłyby do Sejmu, lecz o to, czy wogóle w 20-tym stuleciu parlamenty mogą uzupełniać się w drodze ordynacji wyborczej czy za pomocą kooptacji.

Pos. Kamieniecki jako referent większości oświadcza, że będzie się trzymał ściśle tonu sprawozdawczego, nie tykając polityki. Na wschodnich kresach mieszka 3,200,000 polaków, którzy nie mogą być pozbawieni swego przedstawicielstwa.

Na wniosek pos. Daszyńskiego marszałek poddaje pod głosowanie przedewszystkiem wniosek p. Kiernika, żądający przeprowadzenia wyborów z powiatów białostockiego, sokólskiego i bielskiego. Izba jednogłośnie uchwala to, poczem resztę wniosków w tej sprawie odsyła do komisji.

Nietykalność poselska.

Pos. Liberman jako referent komisji konstytucyjnej do nietykalności poselskiej uzasadnia ustawę tej komisji.

Powaga parlamentu, utrwalenie wolności i demokracji wymaga, aby posłowie tego parlamentu nie byli krępowani w swoich czynnościach poselskich i w żadnym wypadku nie mogli być pozbawieni wolności. Proponuje rezolucję, w której Sejm uchwala, iż naruszenie przepisów o nietykalności członków Sejmu ustawodawczego przez organy rządowe, wojskowe lub cywilne należy ścigać w myśl obowiązujących ustaw karnych w drodze karno-sądowej jako nadużycie władzy urzędowo-służbowej popełnione wśród okoliczności obciążających. Postępowanie w tych wypadkach należy przeprowadzać z pośpiechem i energją.

Pos. Seyda oświadcza, że jego przyjaciele polityczni zgadzają się na artykuł 1 ustawy, chociaż ten artykuł udziela posłom swobód, których nie mają dotychczas w żadnym innym parlamencie, a zgadzają się dla tego, że to tylko zwiększy poczucie odpowiedzialności poselskiej.

W głosowaniu poprawka pos. Seydy upadła, poczem Izba przyjęła całą ustawą w 3 czytaniach, następnie rezolucję pos. Libermana.

Następne posiedzenie odbędzie się dzisiaj z następującym porządkiem dziennem: 1.) Zatwierdzenie kilku dekretów. 2) Sprawozdanie komisji w przedmiocie odbudowy wsi w obrębie twierdzy krakowskiej. 3) Sprawozdanie komisji w prawie stabilizacji, wynagrodzenia nauczycieli szkół powszechnych i 4) 1 ewentualnie 2 i 3 czytanie ustawy o dobrach donacyjnych.

*) Szczęście sam człowiek sobie stwarza. Żydzi stanęli okoniem przeciwko odbudującej się Polsce, czy potrafimy dobrym płacić za dobre, złym dubeltową odmierzać miarką, w myśl żydowskiego przysłowia „oko za oko".

Sprawa stemplowania banknotów.

Dziś w południe nowomianowany minister skarbu p. Karpiński przedstawił grupie dziennikarzy warszawskich swój pogląd na stemplowanie banknotów, zapowiedziane w rozporządzeniu z dnia 26 marca r. b. i na sprawę przymusowej pożyczki państwowej. Pan Karpiński uważa, że stemplowanie banknotów w Polsce nie da się przeprowadzić ze względów technicznych. Przy zmobilizowaniu tysiąca urzędów stemplowanie trwałoby 208 dni. *My już prawdopodobnie w początku czerwca będziemy mogli wycofać obcą walutę wskutek otrzymania własnej odbitej w Paryżu i Londynie.* P. Karpiński jest zwolennikiem pożyczki przymusowej i stawia wniosek wypłacania przy zmianie obcych walut na walutę polską tylko 30% banknotami, 70% zaś oprocentowanymi asygnatami pożyczki. Ma to być pożyczka bezterminowa, renta polska, której wykupienie pozostawia się pokoleniom przyszłym.

Niemcy mają dostać tłuszcze.

Członkowie komisji rządu norweskiego, którzy wyjechali do Paryża i Londynu, aby rokować w sprawie wywozu nagromadzonych w Norwegji przez rząd zapasów i tłuszczów, donoszą, że otrzymali pozwolenie na wywóz do dawnych państw centralnych 10,000 ton tłuszczów, oraz takiej ilości śledzi, jaką tylko będzie można wywieźć okrętami z angielskich i norweskich składów rządowych.

KRONIKA.

Dziś, d. 10 kwietnia 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu):

100	markowe,	koronowe,	rublowe	za	97.21
500	"	"	"	za	486.04
1000	"	"	"	za	972.08
5000	"	"	"	za	4860.42
10000	"	"	"	za	9720.83

613 9

— Z komisji poborowej.

(k) W dniu wczorajszym przy dodatkowym przeglądzie przed komisją przeglądową w Łodzi stanęło 180 popisowych. Z liczby tej 39 przeniesiono na listy innych roczników, 4 uznano za niezdatnych do pełnienia służby wojskowej, 72 popisowym odroczono termin służby w wojsku na rok, przeważnie z powodów rodzinnych, zaś 65 uznano za zdatnych i przyjęto do wojska. Stawali przeważnie żydzi. Dziś po południu dalszy ciąg przeglądu dodatkowego. Znaczna liczba popisowych dostawiona została przez policję.

— Dla obrońców Ojczyzny.

Z okazji zbliżających się świąt Wielkiejnocy zwracamy się do ogółu społeczeństwa z gorącą prośbą o nadsyłanie paczek dla żołnierzy przebywających na frontach.

Obowiązkiem naszym jest pamiętać o tych, którzy, pozbawieni najniezbędniejszych rzeczy, walczą dzielnie na kresach, broniąc zagrożonych granic Ojczyzny.

Paczki i produkty przyjmuje się codziennie od godz. 4 do 9-ej wiecz. w lokalu Ligi Kobiet, Przejazd 1.

— Z placu boju.

My, łodzianie, wyjeżdżający na front, chcieliśmy przesłać pozdrowienia, ukłony wraz z życzeniami świątecznymi dla naszych krewnych i znajomych, od nas żołnierzy Oddziału jazdy tatarskiej: H. Krzemiński, Z. Kotowski, J. Juszczyński, F. Kaczmarek, A. Kania, W. Karkowiak, A. Szwagierczak, Czesław Dembiński, P. Borkowski, B. Sobczak, J. Woldanowski, Edm. Kościelniak, W. Gorzuch, B. Kubiak i W. Abramow.

— Żywność z Ameryki.

a) Wczoraj nadeszły specjalnym pociągiem dalsze artykuły żywnościowe z Ameryki, a mianowicie: 20 wagonów słoniny, 9 wagonów szmalcu i 6 wagonów mleka zgęszczonego.

— Na Skarb narodowy.

a) Na posiedzeniu zarządu związku pracowników kolejowych węzła łódzkiego, w sprawie potrącań 10% na Skarb narodowy postanowiono, aby wszyscy członkowie wpłacili ratami miesięcznemi, mianowicie do 500 mk. — 20 mk. miesięcznie i ponad 500 mk. — 40 mk.

— Zniesienie posterunków straży kolejowej.

a) Wszelkie posterunki stróżowskie wydziałów na kolei łódzkiej zostały skasowane, a zajmujący je dotychczas funkcjonarjusze, przeszli pod komendą inspektorów straży kolejowej danego oddziału.

— Z kooperatywy „Kolejarz Polski".

a) Na posiedzeniu zarządu kooperatywy „Kolejarz Polski", pod przewodnictwem prezesa p. Bajkowskiego, uchwalono udzielić zarządowi związku koła łódzkiego żądanej podwyżki w sumie 34,375 mk., w celu uregulowania należności byłej straży kolejowej na st. Łódź-Fabryczna, z warunkiem, aby pożyczka była zwrócona natychmiast po otrzymaniu pieniędzy od administracji.

— Zebranie.

Dziś, we czwartek, 10 b. m., o g. 8-ej wiecz. w lokalu przy Al. Kościuszki odbędzie się nadzwyczajne ogólne Zebranie członków Stow. nauczycielstwa polskiego celem wybrania delegatów na zjazd nauczycielski w Warszawie oraz omówienia sprawy emerytury dla nauczycieli szkół średnich.

— **Wielki koncert.**

W nadchodzącą sobotę, dnia 12 kwietnia, w Sali Koncertowej odbędzie się Wieki koncert ze współudziałem wybitnych sił warszawskich. Biorą udział: Józef Węgrzyn (art. teatru Rozmaitości), Stanisław Gruszczyński (Opera Warszawska), Olga Orlińska (z teatru Nowości), Stanisława Kühnówna (tańce klasyczne). Pozostałe bilety sprzedają się w cukierni W-go Gostomskiego, w dniu koncertu przy kasie od godz. 4-ej po poł.

— **Ze związku kolejowego węzła łódzkiego.**

a) Na posiedzeniu zarządu związku pracowników kolejowych węzła łódzkiego wybrano do sekcji pośrednictwa pracy pp. Mirowskiego, Myszkowskiego, Kubackiego i Antonieckiego; do sekcji ochrony pracy—jako kierownika p. Holcgrebera, do sekcji prasy—p. Staweno, do sekcji ochrony prawnej p. Michewicza (przewodniczący), sekcji gospodarczej—p. Różańskiego, sekcji kooperatyw—p. Grochowskiego.

— **Dzieci dla dzieci.**

W piątek odbędzie się w Domu Ludowym przedstawienie amatorskie, w którym udział wezmą dzieci szkoły № 37. Dochód z widowiska przeznaczony jest na bibljotekę przy tejże szkole. Bilety można nabywać do południa w szkole, ul. Szkolna № 32, a po południu ul. Sienkiewicza № 38.

— **W sprawie handlu węglem przez pracowników kolei.**

a) Urząd walki z lichwą ujawnił ukryte składy węgla, czerpiące zapasy drogą skupu deputatu od pracowników kolejowych. Wobec tego dyrekcja kolei państwowych z polecenia ministerjum nadesłała do łódzkiego węzła kolejarzy okólnik, zawiadamiający, że wydzielony pracownikom kolei na opał deputat węgla, jak również i inne artykuły, nie mogą być przedmiotem handlu dla zysku, w razie zaś ujawnienia, iż pracownik artykuły te odsprzedaje, będzie on natychmiast pozbawiony zupełnie prawa otrzymywania ich.

— **Kradzież mąki.**

a) Podczas gdy pociąg № 1279 idący ze stacji Łódź-Kaliska do Łodzi fabrycznej — był w pełnym biegu, na linji kolei obwodowej oderwano plomby wagonu towarowego i skradziono 2 worki mąki żytniej, wagi 175 kilogr.

Kradzież tę spostrzeżono między Widzewem a Chojnami.

Podejrzanych o kradzież, Romana i Stanislawę Henrykowskich oraz Klonwujera, u których w mieszkaniu znaleziono część skradzionej mąki, aresztowano.

— **Napad bandycki.**

(a) W dniu 8 b m., o godz. 9 wiecz., do mieszkania p. Julji Gundelach, zamieszkałej przy ul. Nowo-Kątnej № 5, wtargnęło 6 uzbrojonych zamaskowanych bandytów i pod groźbą śmierci zmusili ją do wydania sobie 6000 mk. oraz złotego zegarka z łańcuszkiem; prócz tego ciż sami bandyci wtargnęli do mieszkania ogrodnika Hermana Einbradta, w którym zrabowali 2000 mk. należące do firmy Gundelach, oraz złoty zegarek. Zarządzona natychmiastowa obława na bandytów okazała się bezskuteczną. Dalsze śledztwo w toku.

Teatr i sztuka.

— **Teatr Polski.**

Dziś, we czwartek, po raz pierwszy 4 akty wesołej komedji K. Zalewskiego p. t. „Oj mężczyźni, mężczyźni".

Dochód z przedstawienia przeznaczony na „Święcone" dla żołnierzy 28-go P.P.

Wtorkowa premiera zapowiada niezwykłe święto sztuki. Oto odegraną będzie tragedja J. Słowackiego „Balladyna".

Nowa kolej.

Roboty około kolei Łódź — Kutno w tych dniach rozpoczną się w Łodzi. Linja ta będzie rozpoczynała się z Widzewa, gdzie ma być urządzona główna, olbrzymia stacja towarowa, która będzie posiadała aż trzy tarcze obrotowe.

Potrzebne do zaczęcia roboty już są zwiezione, a mianowicie duża ilość wózków do dostarczania piasku na nasypy i szyn do kolejki roboczej, po której te wózki będą przesuwane.

Nadmienić musimy, że już w okolicach Kutna roboty około kolei zostały rozpoczęte przed kilku dniami.

Głód, zaraza, nędza.

Brzestowica Wielka, (powiat grodzieński), 9 kwietnia. (PAT.) Ludność polska usposobiona przychylnie dla Państwa Polskiego, niema świadomości narodowej ani rusińskiej, ani białoruskiej. Żydzi chwiejni. (Czytaj: czekają sposobności, aby zdradzić). Stan aprowizacji zły. Olbrzymie przestrzenie nie obsiane, brak sprzężaju i ziarna. Zdarzają się wypadki tyfusu i hiszpanki. Agitacji wrogiej przeciw Polsce niema. Bezpieczeństwo publiczne w dostatecznej mierze zapewnione.

Krynki, (pow. grodzieński) 9 kwietnia. (PAT.) Werbunek do wojska może dać duży wynik. Ludność prawosławna coraz więcej przychyla się na stronę polską. Żydzi przedtem bolszewicy obecnie „neutralni". Od grudnia 1918 do połowy lutego 1919 były tu sowiety. Na czele ich stali agitatorzy z Rosji, żydzi i rosjanie. Niemcy stale rozbrajają posterunki miejscowe milicji polskiej, uniemożliwiając wszelką akcję w tym kierunku, pozatem utrudniają naszym władzom wyłapywanie szmuglu, uprawionego przez żydów do Grodna.

Bielsk, 9 kwietnia. (PAT.) W powiecie tyfus i czarna ospa. Zaraza przenosi się z powiatu prożańskiego do puszczy Białpwieskiej, gdzie wobec szalonego głodu ludzie puchną.

TELEGRAMY.

Komunikat Poznański.

Poznań, 9 kwietnia. (PAT.) Z ważniejszych potyczek: Nocą gwałtowny ogień kulemiotów i karabinów na Jabłonowo i nasze posterunki pod Pijanowką. Po południu od strony Nowej Wsi ogień miotaczy min. Pod Kolnem i Rotzperg strzelał nieprzyjaciel do ludności cywilnej pracującej w polu. Na odcinku ostrowskim ożywiona działalność patroli niemieckich, odparto je pod Teklinowem i Nawrotem.

Szef sztabu.

Agitacja na Białorusi

Grodno, 9 kwietnia. (PAT.) Działacze białoruscy: Cwikiewicz i Smolicz przywieźli ze źródeł ukraińsko-niemieckich 4 miljony marek na cele politycznej akcji. Pieniądze te są już wydatkowane. Zagwarantowane jest na ten cel dalszych 14 miljonów. Pieniędzmi tymi jest subsydjowane i duchowieństwo prawosławne. Pan Woronko został wysłany do Ameryki. Na ten cel dostał 200,000 marek.

Aresztowanie Godyckiego.

Grodno, 9 kwietnia. (PAT.) W nocy z 6-go kwietnia został aresztowany działacz białoruski Cwirko-Godycki. Przeprowadzono ścisłą rewizję w jego mieszkaniu i zabrano dokumenty. Przyczyną aresztowania są podobno sympatje polskie pana Godyckiego.

W Kairze pokój wraca.

Paryż, 8 kwietnia. (PAT.) Z Kairu donoszą pod datą 3 b. m.: W Egipcie wybuchły ponownie rozruchy. Wojsko kolonjalnej gwardji ruchomej odebrało wiele skradzionych przedmiotów. Dokonano pewnej liczby aresztowań. Rozpoczęto prace około naprawy toru kolejowego w górnym Egipcie, który doznał poważnych uszkodzeń. Zburzono kilka dworców kolejowych.

Zmniejszenie racji chleba.

Berlin, 9 kwietnia. (PAT.) Dzienniki tutejsze dowiadują się z kół miarodajnych, że stojące do dyspozycji niemców środki żywności, a mianowicie: 200,000 ton zboża i 70,000 ton tłuszczu mogły być tylko częściowo zakupione, gdyż brak jest środków płatniczych. Agitatorzy bolszewiccy w sposób nieodpowiedzialny przyczyniają rządowi coraz więcej trudności. Jeżeli nie zostaną przedsięwzięte największe wysiłki, to koła miarodajne będą zmuszone zmniejszyć racje żywnościowe, gdyż obecne zapasy nie wystarczą do nowych żniw.

Owacje dla Paderewskiego.

Paryż, 8 kwietnia. (PAT.) Paderewski udał się do parku tuilerskiego, aby powitać grającą tam orkiestrę polską, skąd powrócił do hotelu i wyszedł na balkon celem pozdrowienia tłumu żywo go oklaskującego.

Preliminarja pokojowe.

Paryż, 8 kwietnia. (PAT.) Przypuszczają ogólnie, że preliminarja pokojowe nie będą wyłącznie dotyczyły Niemiec, lecz także Austrowęgier, Bułgarji i Turcji. Po dokonaniu ratyfikacji preliminarjów pokojowych wydany będzie dekret ogłaszający zakończenie działań wojennych.

Sprawa odszkodowań.

Paryż, 8 kwietnia. (PAT.) Wilson, który ciągle jeszcze nie opuszcza pokoju, obznajomił się dokładnie ze sprawą odszkodowań.

Nowa nominacja.

Paryż, 8 kwietnia. (PAT.) Generał Vidalon został mianowany następcą szefa sztabu generalnego w miejsce generała Hallera.

Ilu było pod bronią żołnierzy w chwili rozejmu.

Paryż, 8 kwietnia. (PAT). Generał March, szef sztabu armji amerykańskiej, oświadczył, że w chwili zawarcia rozejmu stosunek sił wojskowych pomiędzy koalicją a państwami centralnymi przedstawił się w stosunku 2 : 1. Siły zbrojne państw centralnych wynosiły 7 miljonów 630,000, koalicji 16 miljonów 700,000.

O granice Polski.

Paryż, 9 kwietnia. (PAT.) Rada 4-ch, na której pułk. House zastępował jeszcze prezydenta Wilsona, zebrała się we wtorek rano. W ciągu tego posiedzenia po południu rada ma wysłuchać Paderewskiego, prezydenta ministrów Rzeczypospolitej polskiej. Misja międzysojusznicza, wysłana do Polski, prowadziła we wtorek w dalszym ciągu obrady nad sprawozdaniem, które przedłoży radzie wielkich mocarstw. Podkomisja do spraw polskich ustaliła w sposób zupełnie tymczasowy granice wschodnie Polski, zastrzegając na później rozstrzygnięcie sprawy litewskiej.

Pismo marszałka sejmu polskiego.

Paryż, 9 kwietnia. (PAT.) Na wtorkowym popołudniowym posiedzeniu w izbie deputowanych prezydent izby odczytał pismo, które otrzymał od marszałka Sejmu polskiego. Izba przyjęła to pismo z wielkiem zadowoleniem do wiadomości.

Pisma polskie w Białymstoku.

Białystok, 7 kwietnia. (PAT.) „Dziennik białostocki", pismo to zostało powołane do życia przez miejscowe towarzystwo popierania prasy i czytelnictwa.

Nie wielka szkoda.

Berlin, 9 kwietnia. (PAT.) Dzienniki niemieckie donoszą, że były następca tronu padł ofiarą wypadku motocyklowego, przyczem złamał rękę.

Strajk bankowców.

Berlin, 9 kwietnia. (PAT.) We wtorek przed południem rozpoczął się tutaj strajk urzędników bankowych banku dla handlu i przemysłu. Dyrekcje wszystkich innych wielkich banków oświadczyły swą solidarność z bankiem darmsztadskim.

Rewolucja w Magdeburgu.

Poznan, 9 kwietnia. (PAT.) Dzienniki niemieckie donoszą z Magdeburga: Przez całą noc z poniedziałku na wtorek rozdawano broń i amunicję byłym żołnierzom i robotnikom. Należy przypuszczać, że przyjdzie do krwawego starcia między rewolucjonistami a wojskiem rządowym, wysłanym do Magdeburga. Większa część w Magdeburgu samym przeszła na stronę rewolucjonistów. W Magdeburgu stan oblężenia.

Co się dzieje w Lublinie.

Lublin, 8 kwietnia. (PAT.) „Głos Lubelski" donosi, że przedwczoraj po południu robotnicy kolejowi zatrzymali na dworcu 3 platformy ze słoniną, która miała być wywieziona przez jakiegoś oficera na front litewski. Robotnicy podejrzewając, że to sztuczka paskarska, nie pozwolili wagonów ze słoniną wywieźć i przybrali wobec oficera groźną postawę. Tegoż dnia robotnicy fabryk okolicznych pozamykali składy masarskie. Milicja miejska aresztowała 2 robotników. Wobec tego tłum robotników rzucił się na 3 komisarjat policji komunalnej i poturbował kilku policjantów.

Wczoraj tłum robotników rzucił się na platformy ze słoniną i począł ją rozdzielać między siebie. Przybyło wojsko, aby temy przeszkodzić. Robotnicy z parowozu dali sygnał świstawką, na który zbiegł się tysięczny tłum, który zajął wobec wojska groźną postawę. Wieczorem przyjechała na dworzec delegacja rady robotniczej, aby sprawę powyższą załatwić. Następnie według doniesień „Ziemi Lubelskiej" i „Głosu Lubelskiego" zapanował zupełny spokój.

Wędrówka rządu bawarskiego.

Nauen, 9 kwietnia. (PAT.) Rząd bawarski przenosi się ostatecznie do Bambergu.

Rozruchy w Zagrzebiu.

Poznań, 9 kwietnia. (PAT.) W Zagrzebiu wybuchły rozruchy przeciw serbom. Wojska serbskie krwawo stłumiły rozruchy. Miało być około 300 zabitych i rannych.

Jeżeli rzeczywiście nie dałoby się obsadzić wszystkich miejsc w tych szkołach katolikami, znającymi język niemiecki, to przynajmniej kierownikami w tych szkołach powinni być bezwarunkowo katolicy.

Boć inaczej poco tworzyć specjalnie szkoły katolickie, kiedy niczem się one nie różnią od innych.

Zwracamy uwagę na ten fakt zarówno Rady Szkolnej, jak i pana Inspektora szkolnego okręgowego. *Sk.*

Nic z mąki na święta.

Wydział rozdzielczy ministerstwa aprowizacji podaje do publicznej wiadomości wobec ustalenia w kraju szczupłych zapasów artykułów żywnościowych, że nigdzie nie będzie wydawana na nadchodzące święta Wielkanocne zwiększona racja żywnościowa. (Wyjątek widocznie stanowią żydzi, którzy już dostali mąkę na mace. Red. „Rozwoju").

Notarjusz **Apolinary Karnawalski** otworzył kancelarję przy ulicy **Nowy Rynek № 2.** 648 2

O los Lwowa można być spokojnym.

Lwów, 9-go kwietnia. Współpracownik lwowskiej „Gazety Porannej" uzyskał sposobność rozmowy z dowódcą załogi lwowskiej, generałem Jędrzejowskim.

Gen. Jędrzejowski pochodzi z Litwy, jego dziad i ojciec walczyli przeciw moskalom, sam generał służył przez 34 lat w armji rosyjskiej, a w wojnie obecnej był trzy razy ranny.

W roku 1917, po przewrocie bolszewickim, zdegradowany został na zwyczajnego szeregowca, poczem przedarł się do Polski i tam oddał się na usługi polskiej siły zbrojnej.

Generał do żołnierzy swych jest fanatycznie przywiązany i męstwo ich napawa go ojcowską wprost dumą.

Pytany o sytuację pod Lwowem, podkreślił, że jest teraz tam o wiele lepiej, gdyż nasze tyły są zapewnione.

Linja kolejowa Lwów—Przemyśl jest silnie w naszych rękach, dlatego możemy każdej chwili otrzymać bez przeszkody amunicję, żywność i posiłki.

Gwarancją powodzenia jest też znakomity nastrój i wyszkolenie żołnierza polskiego, na którego pochwałę niema wprost słów.

„Skoro mam pod sobą—zakończył rozmowę generał Jędrzejowski — doskonałe, wypróbowanego męstwa pułki legjonowe, możecie być o Lwów spokojni".

Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 9 kwietnia. (PAT.) Oprócz poczek oddział nasz z Baligrodu pod dowództwem podpor. Przybylskiego śmiałym wypadem zajął wieś Zawóz. Wzięto 105 jeńców, zdobyto 2 kulomioty i znaczną ilość broni i amunicji.

Oddział nasz pod dowództwem por. Jarosza zajął ponownie Maniewicze.

W z. Szefa sztabu generalnego
podpisano *Haller*, pułkownik.

Złe wieści z Cieszyna.

Cieszyn, 9 kwietnia. (PAT.) Komunikat rady narodowej cieszyńskiej: Wszelkie oznaki na Śląsku obecnie wskazują na zbliżanie się donioslych wypadków. Czesi po zerwaniu przez nich umowy paryskiej twierdzą teraz, że wyznaczona przez komisję ententy linja demarkacyjna, jest właściwie granicą polsko-czeską na Śląsku. Wybuchają coraz częściej drobne zatargi między czechami a polakami, które załatwia misja koalicyjna, ale do tego też obecnie ogranicza się jej działalność. Delegat rządu warszawskiego p. Zamorski wyjechał z Cieszyna. W atmosferze czuć się daje, jakoby cisza przed burzą.

W izbie francuskiej.

Paryż, 9 kwietnia. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Pichon wyraził swoje wielkie uznanie dla złożonego przez izby pozdrowienia dla Polski, która pozostanie zawsze wiernym sprzymierzeńcem Francji.

Prezydent Litwy.

Nauen, 9 kwietnia (PAT.) Taryba litewska wybrała Antoniego Smetona jednomyślnie prezydentem Litwy.

Na stronę ukraińską.

Nauen, 9 kwietnia (PAT.) We wschodniej Ukrainie konnica wojsk sowietów przeszła koło Kowla na stronę ukraińców.

Wstrzymana demobilizacja.

Berlin, 9 kwietnia. (PAT.) Według wiadomości nadeszłych z Paryża rząd francuski postanowił wstrzymać demobilizację armji francuskiej do 15 maja.

Odessa w ręku sowietów.

Wiedeń, 9 kwietnia. (PAT.) Odessa została *obsadzona przez wojska sowietów.*

Dla czego?

Narzeka nasza municypalność na brak węgla, którego w mieście nie ma, tak dalece, że trzeba palić nawet pod kotłami fabrycznemi drzewem. Jeżeli zaś miasto zwiezie węgiel to połowę, nic niewartego miału, a reszta dopiero węgla.

Jeżeli jest tak trudno o wagony, jeżeli brak lokomotyw do przewozu ładunków, to trzeba ten tabor, jaki jest, wyzyskać jaknajlepiej. Zamiast miału powinien wozić węgiel. Do czego prowadzi ta spekulacja ze zwożeniem śmieci do miasta.

O pracę dla polskich robotników.

Odbyła się w ministerstwie spraw zagranicznych w Paryżu konferencja w sprawie emigracji robotników polskich do Francji. Na konferencji tej ustalono, że Francja będzie potrzebowała robotników.

Rząd francuski gwarantuje robotnikom polskim te same warunki pracy, wynagrodzenia i bytu, jakie mają robotnicy miejscowi. Pozatem w ministerstwie pracy zostaliby przydzieleni polacy. Przedstawiciele rządu polskiego kładli nacisk na warunki przejazdu, transportu, zawierania kontraktów itd.

Dalsze pertraktacje prowadzi szef sekcji emigracji p. O k o ł o w i c z, który w tym celu został wydelegowany przez ministerstwo do Paryża. Na konferencjach tych omawiane są obecnie powyższe sprawy pracy dla robotników polskich.

O szkołę katolicką.

Jeszcze za rządów okupantów miejskie szkoły niemieckie №№ 12, 16, 25 i 32 zostały przeznaczone dla dzieci niemców wyznania katolickiego, a to w tym celu, ażeby w szkołach tych naukę religji dzieciom mogli wykładać księża katoliccy.

Nie mamy nic przeciwko temu, żeby dzieci niemieckie uczyły się religji w języku rodowitym, ale chcielibyśmy również, żeby się wychowywały w duchu katolickim.

Zdaje się nam, że nauczycieli katolików, znających język niemiecki, jest w Łodzi dosyć, więc niesłusznem jest pozostawiać tę sprawę w stanie tym i nadal.

Na Polski Skarb Narodowy.

Krysztowolski 3 rb. 50 kop. sreb., 2 rb. 20 kop. bon. łódz. i 18 starych monet. — Z okazji 2-letniej rocznicy śmierci śp. Adama Millera żona i córka 10 mk. — O. Szeffer 10 rb. sr. — F. O. 1 rb. srebr. i 1 mk. nikl. — M. P. 2 mk. sr., 30 kop. sreb. i 2 koperty sr. od zegarka. — A. C. 50 kop. sreb, — Marczewski 10 mk. i 40 fen. nikl. — Domińska 2 rb. 80 k. miedz. i 50 fen. sreb. — B. W. 5 mk. — Kostecki 1 rb. 70 kop. sr. i 7 rb. 90 kop. bon. łódz. — Apolonja i Romcio Bartczakowie 2 rb. 25 kop. sreb. i 1 mk. sr. Kuciński 2 rb. — F. Gutkowski 32 rb. sreb., 50 mk. nikl. i 2 rb. 20 k. miedz. — M. Wolska 10 mk. sreb. — F. Krawczyk 2 rb. sreb. — Piotrowska 5 rb. 5 k. srebr. — Pawłowski 3 rb. 20 k. sreb., 1 monet sreb. i 50 fen. srebr. — Chojnacki 5 rb. srebr. — H. Patzerówna 2 bransol. sreb. — A. Patzerówna 1 brans. sr. — Kilanowski 10 rb. 65 kop. i 9 mk. 50 fen. srebr. — B. i M. Titze 23 mon. stare sreb. i 2 nikl. — Sierżant pol. państw. w Tuszynie 10 mk. nikl., 1 mk. miedz., 80 hal. nikl. i 20 hal. nikl. — M. Bautz 75 kop. srebr. i 25 mk. sr. — Z okaz 125 l. rocz. przys. Tad. Kośc. — H. i J. Wolscy 95 kop. srebr., 1 mk. sreb. i 3 mk. nikl. — B. Ciesielska 2 złote kolczyki i 1 sr. brans. — Krawczyk 6 rb. 30 kop. sreb. i 3 medale. — Matuszewski 2 rb.

Zebrane przez księdza Kajrukszta w Kałowie: Patora 2 rb. sreb. i 6 mk. sreb. — Wiaderek 3 rb. sr. — Wawrzyniak 16 rb. sr. bilonem. — P. Kaszuba 1 rb. sreb. i 3 mk. sr. — J. Kaszuba 1 rb. srebr. — Sobolczyk pół rb. sr. — Jóźwiak 5 rb. bil. — Patora 5 rb. sreb., 5 mk. sr. i 5 rb. złotem. — Patora 2 rb. sreb. — Domagała 1 rb. sr. bilon. — Twardowski 6 mk. srebr. — Wilmańska 2 rb. sr. bilon., pierścionek sreb. i 2 obrączki srebr. — Trzcińska zegarek srebrny. — Trzcinhow 10 rb. sreb. — Wojciechowski 3 rb. sreb. i 6 mk. srebr. — Filipiak 4 rb. srebrem.

Polskie kursy dla terminatorów, klasa wstępna złożyli: Szymczak 2 mk. — Muszalik Hugo 1 mk. — Jeżewski W. 1 mk. — Gawliński St. 1 mk. — Nawrocki J. 1 mk. — Hałas J. 1 mk. — Cyrański J. 1 mk. — Szymkowiak W. 1 mk. — Szymowski B. 2 mk. — Kasprzak M. 3 mk. — Nawrocki Stef. 50 fen. — Ludwiczak 1 mk. — Kukliński 2 mk. 20 fen. — Pasiński 2 mk. — Cywiński 1 mk. — Kowalski 50 fen. — Kurpiński 1 mk. — Ławniczak 50 fen. — Waliczak 50 fen. — Walasiak F. 1 mk. — Zambrzycki J. 50 fen. — Lisiewicz Br. 1 mk. — Przybyłowicz R. 1 mk. — Mielczarek 1 mk.

Pinkos Sapotrzyński za przerzucanie bagażu przez siatkę na dw. Łódź-Kaliska złożył tytułem kary 20 m.

Morka Spiro za usiłowanie zakłócenia porządku na dw. Łódź-Kaliska złożył tytułem kary 15 mk.

Ryfka Taich zatrzymana przez straż kolejową na st. Łódź-Fabryczna za przekroczenie przepisów obowiązujących, złożyła tytułem kary 10 mk.

Maszak Tanenheim za przewożenie koleją (Łódź-Fabryczna) artykułów niedozwolonych, złożył tytułem kary 25 mk.

Abram Ziegelberg za nie spełnienie rozkazu straży kolejowej na dw. Łódź-Fabr. składa tytułem kary 50 marek.

Pracownicy urzędu kontroli miar i wag z pensji za m. marzec odliczają 38 mk. 50 fen.

R. Szatke składa łańcuch srebrny z medal., parę srebrnych spinek i 5 koron srebr.

Feliks Gutkowski składa 32 rb. sreb., 50 mk. nikl. i 2 rb. 20 k. miedz.

W myśl wezwania, aby dla uczczenia 125-rocznicy przysięgi Tadeusza Kościuszki, każdy obywatel złożył ofiarę choćby w wysokości tylko jednej marki, członkowie Rady szkolnej okręgu m. Łodzi, Tulin, Grabiński, Dominikiewicz, Ks. Sienicki, Dura, Fidler, Russak, Puto, Dr. Skalski i Illinicz-Zeydel zebrani na posiedzeniu 24 bm. składają 10 mk.

Dzieci szkoły polskiej w Nowym Złotnie, gm. Rąbień składają 3 rb. 15 kop. srebr., 4 rb. 25 kop. miedzią, 4 rb. w papier., 1 i pół mk. sreb., 35 mk. 61 fen., 86 hal. i 1 lew sreb.

Zarząd Gazowni Miejskich

niniejszem podaje do wiadomości właścicieli domów i fabryk, że rozpoczyna sprzedaż smoły na następujących warunkach:

Reflektanci (właściciele domów i fabryk) zechcą składać w Gazowni, przy ulicy Targowej № 34, (poczta) deklaracje, w których należy wyszczególnić wielkość powierzchni dachów, wymagających reparacji, i w związku z tem przypuszczalną ilość centnarów potrzebnej „smoły", poczem Zarząd Gazowni, po dokonanem przez siebie skontrolowaniu podanych cyfr, zawiadomi piśmiennie o tem, ile i kiedy należy dostarczyć próżnych beczek w dobrym stanie do Gazowni.

Obecna cena smoły za 100 funtów polskich wynosi 25 marek loco Gazownia.

WZÓR DEKLARACJI:

Zawiadamiam Zarząd Gazowni Miejskich w Łodzi, że powierzchnia moich dachów, krytych tekturą smołowcową, przy ul.............. №.......... wynosi.............. łokci kwadratowych i proszę o przysłanie mi .... centnarów polskich smoły pogazowej, która jest mi wyłącznie potrzebną do konserwacji tychże dachów.

660—3 Łódź, d.................. Podpis..................

Sklepów

odpowiednich na filje

poszukuje

Warszawskie Ziemiańskie Towarzystwo Mleczarskie

Al. Kościuszki 29.

655—2

BUCHALTER

z T-wa Akc., lat 30,

przyjmie posadę w poważnej firmie. Oferty sub. „Samodzielny".

661 5

Dr. Feliks Skusiewicz

powrócił.

ul. Andrzeja Nr. 13.

Choroby skórne i weneryczne.

Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół p.p. Panie 11—12 rano.

9—10

RADA I ZARZĄD

Chojeńskiego Tow. Poż.-Oszczędn.

zawiadamia, że na mocy § 109 ustawy Towarzystwa odbędzie się

Ogólne Zebranie

członków Tow. w niedzielę, 13 kwietnia r. b. o godz. 1 po poł. W razie niedojścia do skutku odbędzie się ono w drugim terminie tegoż dnia o godz. 3 po poł. w fabryce W-go Johna, ul. Rzgowska № 140 bez względu na ilość obecnych członków.

UWAGA: Prawo wejścia na zebranie za okazaniem książeczki członkowskiej. 654 1

Komisja Organizacyjna Tow. Ogrodniczo - Handlowego

poszukuje hodowców nasion,

którzy zdecydowali by się w roku bieżącym hodować nasiona dla Towarzystwa, pod nadzorem za kontraktem. Wybór odmiany i obszaru pozostawia się dowolnie hodowcy. Pomoc praktyczna, jak i teoretyczna — zapewniona. 642 2

Zgłoszenia przyjmuje Kom. Organiz. Towarzystwa Ogrodniczo-Handlowego, Dzielna № 25.

OGŁOSZENIE.

Intendentura G. O. Ł. wzywa interesantów, mających do zbycia materjały (w nieograniczonej liczbie) potrzebne do pełnego wyekwipowania żołnierza, a mianowicie:

Sukno, podszewka, płótno, nici, guziki, haftki, podkówki, gwoździe, smary do butów, przybory szewckie, krawieckie, stolarskie, ślusarskie, rymarskie etc.

Przy zaofiarowaniu materjałów należy przedstawić próbki. Zgłaszać należy się w Intendenturze G. O. Ł. od godziny 4 do 6 po południu lub przesyłać pocztą. 647 3

Kupię

2 maszyny do pisania

ewent. rosyjskie. Oferty z podaniem marki i ceny do adm. „Rozwoju" pod „L. K.". 665 3

SALA KONCERTOWA.

Wielki KONCERT

Sobota, dn. 12-go kwietnia 1919 r.

Biorą udział:

Józef WĘGRZYN

Artysta teatru Rozmaitości.

Stanisław Gruszczyński

Tenor bohaterski opery warsz.

Olga Orleńska

Primadonna teatru Nowości.

Stanisława Kühnówna

Primaballerina opery warszawsk.

Prof. Ludwik Urstein

(Fortepjan).

UWAGA: Z chwilą rozpoczęcia koncertu drzwi na salę będą zamknięte. Przedsprzedaż biletów w cukierni W-go Gostomskiego, w dniu przedstawienia w kasie Sali Koncertowej od godz. 4-ej. 664 1

Warszawskie akcyjne Tow. Pożyczkowe

na zastaw ruchomości 629—c

(LOMBARD AKCYJNY)

Oddziały Łódzkie: I Zachodnia 31, II Pas. Majera 11 (róg Sienk. 23)

zawiadamiają, iż dnia **14-go maja** 1919 r. i dni następnych odbywać się będzie w sali licytacyjnej przy ul. **Zachodniej 31**

LICYTACJA celem sprzedaży zastawów, nieprolongowanych we właściwym czasie, a zastawionych w Oddziale I-ym Zachodnia 31 i w Oddziale II-im Pasaż Majera 11 (róg Sienkiewicza 23). Podczas licytacji prolongata zastawów, wystawionych na licytację, przyjmowaną nie będzie. Wykaz zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w „Nowym Kurjerze Łódzkim". **Procent należy już wpłacać.**

W niedzielę, o godz. 5 po poł. w lokalu własnym (Sienkiewicza 40) odbędzie się 662 1

Ogólne Roczne Zebranie

pełnomocników Łódzkiego Rzemieślniczego Tow. Pożyczkowo-Oszczędnościowego.

W razie nieprzybycia stosownej ilości członków zebranie to odbędzie się tegoż dnia o 5 po poł. bez względu na ilość członków.

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

Piotrkowska Nr. 17, drugie podwórze.

9—10	choroby oczu	codziennie	**dr. Garliński**
11—12	chor. skórne i wener.	"	**dr. Dutkiewicz**
11—12	choroby kobiece	"	**dr. Ługowski**
12—1	chor. wewnętrzne i dziecinne (płuc i serca)	"	**dr. Osiecki**
12—1	chor. kobiece i chirurg.	"	**dr. Artyfikiewicz**
1—2	chor. skórne i wener.	"	**dr. Skusiewicz**
2—3	choroby nerwowe	środa i piątek	**dr. Mittelstaedt**
2—3	chor. kobiece i chirurg.	codziennie	**dr. Marx**
2—3	choroby oczu	"	**dr. Michalski**
3—4	choroby skórne i wener.	"	**dr. Stawowczyk**
3—4	chor. wewnętrzne i dzieci	"	**dr. Jokiel**
3—4	choroby chirurgiczne uszu, gardła i nosa	"	**dr. Goldberg**
4—5	choroby kobiece	poniedziałek, środa i piątek	**dr. Goldenberg**

UWAGI: **1) Lecznica otwarta codzień prócz świąt.**
2) Porada 3 mk. Operacje i opatrunki wszelkiego rodzaju — od umowy. 636 6

TEKTURĘ SMOŁOWCOWĄ

(galicyjską) 644—1

poleca ze składu i wagonowo:

Tow. Akc. Ł. J. BORKOWSKI,

— Łódź, Widzewska 60. —

Telefony czynne: Skład № 173, Sklep № 84.

Rolnicy! Zaprawiajcie wszelkie rośliny najtańszym i najskuteczniejszym **NAWOZEM azotowym Nitraginą** Dr. St. Krzyżankiewicza w Poznaniu.

Reprezentant: KAROL NOWICKI Łódź, Radwańska № 19.

Zamówienia na Nitraginę przyjmuje Urząd Aprowizacyjny pokój № 69 Aleje Kościuszki № 14 oraz składnice zbożowe Urzędu Aprowizacyjnego przy dworcu Kaliskim, Rokicińska 30. 637 2

Stolarnia Mechaniczna H. L. Szuberta

ul. Staro-Zarzewska Nr. 63.

Przyjmuje wszelkie obróbki drzewa na specjalnych maszynach, jak również heblowanie i szpuntowanie desek.

Na miejscu skład drzewa sosnowego, dębowego, bukowego i grabowego oraz 3/8" i 1/2" dębowe dykty. 619 n2

Młody energiczny TECHNIK poszukuje posady w swym dziale, ewentualnie przyjmie jakąkolwiekbądź pracę. Łaskawe oferty składać proszę w administracji „Rozwoju" dla „Energicznego". 658 0

Drobne ogłoszenia:

A·A·A·A·A· Już się rozpoczął sezon zakupów przedświątecznych. Korzystajcie z okazji, aby spieniężyć zbywające w domu rzeczy i zapasy towaru za pośrednictwem sklepu komisowego Wł. Wojciechowicza Piotrkowska 160, róg Głównej. Najdogodniejsze warunki, olbrzymi zbyt. 1621—wcnw3

A·A·A·A· Sklep komisowy Wł. Łunkiewicza, Sienkiewicza (Mikołajewska) 67. Przyjmuje do sprzedania i poleca po cenach przystępnych: towary, garderobę, obuwie, bieliznę, sprzęty domowe i różne rzeczy zbywające w domu. Wszelką bieliznę nową i używaną kupuję. 1673—cs2

A A·A·A· Polecam po cenach przystępnych materjały na ubrania, kostjumy, jedwabie, garderobę męską i damską, obuwie, bieliznę, sprzęty domowe, dywany, firanki i t. p. Okazyjnie: siodło angielskie, siodło dla chłopca. Wszelką bieliznę nową i używaną kupuje sklep komisowy Wł. Łunkiewicza, Sienkiewicza (Mikołajewska) 67. 1748—s2

A·A·A· Kupuję za gotówkę bieliznę męską i damską, pościelową i stołową. Płacę najwyższe ceny. Wszelkie inne towary i rzeczy używane przyjmuje do sprzedaży na najdogodniejszych warunkach. Sklep komisowy Wł. Wojciechowicza, Piotrkowska 160 róg Głównej. 1626—5

A·A· **Resztki** najtaniej sprzedaje H. Srebrnik w Łodzi Piotrkowska 34, 2 piętro, front. Łokieć towaru na ubrania uczniowskie i skautowskie od 30 mk.

Łokieć tow. na Męskie	„ 35	„
„ na Dziecinne	„ 14	„
„ na Spodnie	„ 20	„
„ na Kamizelki szt.	„ 25	„
„ na Palta	„ 28	„
„ na Suknie i kostj.	„ 15	„
„ na Bluzki i spód.	„ 8	„
Alpaga i cajg dubeltowy	„ 20	„
Szewioty	„ 17	„
Chustki	„ 18	„

H. Srebrnik, 2 p. fr. 1181-cn-3

A·A·A· Kupuję kwity lombardowe, wyroby złote, srebrne, platerowane, zegarki. Brzezińska 10, Jan Placek. 1665—6

A! Potrzebna zaraz sklepowa samotna, samodzielna, z kaucją. Szkolna 33—18. 1749—2

A) Meble wyprzedam tanio aby zaraz łóżka, materace, szafy, bieliźniarkę, otomanę, lustra, stół, krzesła, biurko, stolik karciany, zegar, słupki, łóżeczko dziecinne, chodnik dywanowy. Piotrkowska 225 — 3, I piętro, front. 1682—8

A. Meble z kilku pokoi i kasę ogniotrwałą sprzedam. Piotrkowska 189—9. 1647—:2

A. Dębowe łóżka, krzesła, szafę, otomanę dywanową sprzedam. Sienkiewicza 59 m. 4, oficyna, pierwsze wejście I piętro. 1727—5

A Meble ze stołowego, sypialni i salonu sprzedam. Karola 8 m. 14, lewa oficyna, I piętro. 1618—2

A. Sala zajęć dla kobiet Apolonji Kopydłowskiej, Łódź, ul. Piotrkowska 154. Nauka kroju, szycia, fasonowania i modelowania oraz robót ręcznych za opłatą marek 10 miesięcznie. Uczenice otrzymują świadectwa. Dla pracujących kursy wieczorowe. Sprzedaż fasonów papierowych. 1654—c1

Akuszerka Nowakowska mieszka obecnie Dzielna 34. Przyjmuje od 9—12 i od 2—6. 756.6

Bilardy i całe urządzenie do kawiarni sprzedam. Widzewska 82 m. 15. 1720—2

Buchalter-polak poszukuje zajęcia na stałe lub na godziny. Łaskawe oferty proszę składać pod «A. 43» do red. Rozwoju. 1622—:2

Chłopiec do posyłek biurowych zaraz potrzebny. Zgłaszać się ze świadectwami do biura Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w Łodzi, ul. Krótka № 9, codziennie od 9 do 1 i od 3 do 7 po południu. 1717—2

Czcionki stare, zużyte kupuje Administracja „Rozwoju". 959—0

Dobre urządzenie restauracyjne i pianino elektryczne wraz z lokalem de odstąpienia. Wiadomość: Karola 1, stróż wskaże. 1697—1

Do sprzedania kompletne urządzenie tkalni mechanicznej—14 warsztatów z dodatkami, transmisją, motorem i t. d.. mogą być zabrane lub pozostać w lokalu gdzie stoją w Piotrkowie. Wiadomość: Piotrków, Toruńska № 6, adwokat Zaremba. 1687—1

Do sprzedania zaraz 30 tysięcy cegły nowej oraz 2 duże place przy ul. Nowe-Sady na Rokiciu. Dowiedzieć się można: ul. Piwiarniana № 3, Chojny, Smietana. 1688—:1

Fotograficzny aparat 9×12 do sprzedania. Andrzeja 24 m. 36. 1667—:1

Fortepian sprzedam tanio byleby zaraz. Nawrot 24, oficyna prawa m. 11. 1727—csn3

Gorsety gotowe i na obstalunek. Przyjmuje do prania i reperacji zniszczone gorsety pracownia ul. Główna 17. 1620—2

Gospodarka tanio do sprzedania dom i 8 mórg gruntu przy głównym trakcie, pomiędzy Zgierzem i Ozorkowem. Wiadomość: Łódź, ul. Aleksandrowska № 42, Radke. 1751—1

Hiromantka studjowała w Paryżu. Odgaduje: procesy, kradzieże, obroty handlowe, zdolności, choroby i miłość. Juljusza 13—46, prawa oficyna, II piętro. 1683 :13

Jest do sprzedania powóz używany w dobrym stanie na żelaznych obręczach. Brzezińska 104. 1692—1

Króliki samce srebrne i belgijskie olbrzymy rasowe do obłożenia samic. Ul. Rokicińska № 21. 1685—1

Kupię flower lub wiatrówkę. Oferty z podaniem ceny proszę składać w Rozwoju pod „W." 1722—2

Kawaler inteligentny, średniozamożnych rodziców, lat 25, pragnie poznać pannę w celu matrymonialnym. Dyskrecja zapewniona. Szczegółowe oferty z fotografją dla «M. M.» 1704—1

Kredens, szafę, stół, maszynę do szycia, urządzenie sklepowe w dobrym stanie, oraz różne stare meble tanio sprzedam. Piotrkowska 145—29. 1731—sp3

Lokomobile, maszyny parowe, kotły poleca Panasiewicz, Łódź, Składowa 19. 1674—:3

Losy do 3 klasy są do nabycia w Administracji Rozwoju.

„**M**-me Marie", wieszczka Radwańska 6, m. 5. Hiromancja, kabalistyka, grafologja, według paryskich okultystów. Konsultacje od 11 r.—8 w. 1671 3

Meble sprzedaję, sypialnię dębową lakierowaną, stołowy, gabinet, salon oraz pojedyncze. Dzielna 11—25, w podwórzu. 1539—5

Maszyny do szycia damskie, męska i szewska słupkowa tanio sprzedam. Ogrodowa 28—14, brama. 1711—1

Maszyna do elektryzowania w dobrym stanie jest do sprzedania niedrogo. Wiadomość: Kolejowa № 6. 1709—2

Meble nowe i używane sprzedaję po cenach najniższych. Orla 23. Stolarnia. 1499 : 10

Nici w szpulkach i w motkach, a także jedwab do szycia w dobrym gatunku wyprzedaję po zniżonej cenie. Tamże duży wybór kołnierzy damskich letnich od 6 mk. Piotrkowska 185 m. 5. 1657—wc1

Potrzebna kucharka umiejąca dobrze gotować. Długa 90, I piętro. 1648—1

Piwiarnię z koncesją sprzedam z powodu choroby. Wiadomość: Radwańska № 17. 1757—4

Pokój umeblowany przy chrześcijańskiej rodzinie, w okolicach Przejażd, Sienkiewicza, Nawrot. Oferty pod „P. S." 1745—2

Potrzebne zdolne podręczne do pracowni Sabiny. Piotrkowska 85, II piętro, oficyna. 1730—3

Rutynowany buchalter z długoletnią praktyką sporządza bilanse, przeprowadza różne rewizje buchalterji oraz przyjmuje wszelką pracę buchalteryjną na godziny. Łaskawe oferty pod „Buchalterja 100". 1543 nw3

Rower z wolnem kołem sprzedam. Radwańska 49—56. 1716—2

Rządca rolny bezdzietny poszukuje posady. Swiadectwa i rekomendacje chlubne. Praktyki gospodarczej 25 lat w dużych i intensywnych gospodarstwach. Oferty w Rozwoju dla „E. M." 1524—csn1

S. S. Galanterja damska, męska i dodatki krawieckie „Stanisława", Przejazd 48. Sprzedaż komisowa: lampy, lodownia, szkło, porcelana, kamienne garnki, serwis umywalniany emaljowany, bielizna, garderoba po nizkich cenach. 1237—sn4

Sklepowe urządzenie sprzedam. Wysoka 23 m. 2. 1642—1

Sprzedam kozę z mlekiem oraz dwie młode. Al. Kościuszki 32. 1714—1

Sklep frontowy do wynajęcia. Al. Kościuszki 41, stróż wskaże. 1422—1

Sprzedam pralnię i filję oraz różne przedmioty. Długa 65, pralnia. 1733—3

Sklep spożywczy do sprzedania. Wschodnia № 70. 1738—2

Techniczna szafa zamykana z 12 półkami wsuwanemi, łóżko metalowe z materacami i tremo czarne do sprzedania. Piotrkowska 103 m. 4. 1597—spś1

Tapicer zaraz potrzebny. Piotrkowska 17, hotel „Imperial". 1708—2

Urządzenie stolarskie sprzedam. Wiadomość: Karola 1, stróż wskaże. 1698—1

Urządzenie sklepowe sprzedam zaraz. Nowe-Chojny, Sokola № 17. 1676—1

Ważne dla pp. Obywateli! Powrócił z niewoli majster studniarski i przyjmuje budowanie nowych studni z towaru przedwojennego taniej, reperacje studni wykonywam szybko i trwale. Zakład studniarski, Łódź-Chojny, ul. Rzgowska № 141, Witczak. 1728—1

Zarybek karpi i kroczki do sprzedania w majątku Brody, gmina Wola-Wężykowa, powiat Łaski. 1666—5

300 korcy wapna do sprzedania na budowę, pięcioletnie, po niskiej cenie. Chojny, Mickiewicza 5. 1699—1

3 maszyny do pisania „Ideal", „Hammond" i „Remington" do sprzedania. Oferty pod literą „A. Z. 125" przyjmuje administracja tego pisma. 1729—1

Zagubione dokumenty.

Andrzej Andrzejewski zagubił legitymację chlebową, wydaną na 3 osoby. 1735 1

Dąbrowski Józef zagubił paszport rosyjski, wydany z gminy Bruss. 1734 3

Edward Kowalski zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1736 2

Karol Nowak zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, oraz czerwoną kartę, wydaną z Kom. dla bezrobotnych. 1740 1

Regina Libarska zgubiła paszport niemiecki, wydany w Pabjanicach. 1750 1

Sochn Józef zagubił legitymację chlebową, wydaną przez ucz. 26 na 4 osoby. 1741 1

Skradziono legitymację zapomogową oraz paszport niemiecki na imię Marty Grams wydany w Łodzi. 1713—2

Sałaj Wawrzyniec zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi, oraz legitymację chlebową na 6 osób. 1715—2

Skradziono portfel zawierający legitymację zapomogową z komitetu dla bezrobotnych Wacława Tuszyńskiego i 16 marek. 1744—1

Władysław Fiwek zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 1724—1

Zgubiono paszport niemiecki na imię Andrzeja Wojdal wydany w gm. Lipiny, pow. brzeziński. 1718—2

Zaginął paszport niemiecki na imię Aleksandra Kokular wydany w Zyrardowie. 1712—1

Zaginął paszport wydany we wsi Jeziorsko na imię Henryka Jędrzejczaka. 1742—1

Zaginął paszport rosyjski wydany dla Antoniego Jasnowskiego z ziemi kaliskiej, gm. Władysławów, pow. konińskiego. Znalazca proszony jest o zwrot takowego za wynagrodzeniem na ul. Nawrot 64 m. 5. 1739—1

Zaginęła legitymacja na imię Marjanny Tomańskiej wydana na dwie osoby. 1732—1

Zaginął paszport na imię Antoniego Paczyńskiego wydany w Prusach. 1770—1

Zaginął paszport wydany w Łodzi na imię Franciszka Wosik. 1770—2

Zaginęła legitymacja wydana z komitetu bezrobotnych na imię Franciszki Kiermasz. 1747—1

Zgubiono paszport wydany w Kutnie na imię Bolesławy Rutkowskiej. 1746—3

Zaginął paszport pruski na imię Pelagji Barteczka. 1743—3

Wydawca Wiktor Czajewski. W tłoczni S. Czajewskiego.